

## Zasoby Biblioteki Polskiej w Londynie – przegląd polskich tytułów prasy emigracyjnej dla inteligencji

Celem artykułu jest prezentacja segmentu emigracyjnych polskich czasopism przeznaczonych dla inteligencji powstałych na obczyźnie, głównie w Wielkiej Brytanii od czasów II wojny światowej do chwili obecnej, znajdujących się w zbiorach Biblioteki Polskiej w Londynie. Posłużono się metodą analizy zawartości prasy, przeszukano zasoby archiwalne oraz internet.

Przed wybuchem II wojny światowej polscy emigranci w Wielkiej Brytanii stanowili jednostkowe przypadki. Do znanych osób należeli przedstawiciele świata artystycznego, jak np. Feliks Topolski<sup>1</sup>. Zdarzały się też przedsiębiorstwa, jak jak wydawnictwo M.I. Kolin działające w Londynie od 1939 do 1943 roku<sup>2</sup>. Po klęsce wrześniowej 1939 roku, na mocy przedwojennych porozumień zawartych między Polską i Francją, „desygnowany Władysław Raczkiewicz na prezydenta RP przez jego poprzednika Ignacego Mościckiego, internowanego w Rumunii”<sup>3</sup> sformował Rząd Polski na Uchodźstwie oraz próbował utworzyć I Korpus Wojska Polskiego. Wszystko po to, by podtrzymać istnienie państwa polskiego na obczyźnie. Obejmowało to okres od września 1939 do czerwca 1940 roku, kiedy nastąpił upadek Francji i Polacy musieli ewakuować się do Zjednoczonego Królestwa. Na przymusowej tułaczce wojennej znaleźli się przedstawiciele elit politycznych oraz intelektualnych, w tym dziennikarze i redaktorzy czasopism<sup>4</sup> oraz literaci<sup>5</sup>. W samym tylko wojsku

---

<sup>1</sup> J. Chwastyk-Kowalczyk, *Świat bez granic...*, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy” 2011, nr 2/13, s. 221-244; eadem, *Uniwersalny język twórczości polskich artystów plastyków na obczyźnie*, [w:] *Świat w obrazach. Zbiory graficzne w instytucjach kultury: ich typologia, organizacja i funkcje*, red. M. Komza, w serii „Bibliotekoznawstwo” 28, Wrocław 2009, s. 115-129.

<sup>2</sup> J. Chwastyk-Kowalczyk, „Oficyna Poetów” – niszowy kwartalnik literacko-artystyczny (1966-1980), „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2013, z. 2 (32), s. 119; J. Hulewicz, *Polski ruch wydawniczy w Wielkiej Brytanii w latach 1940-1945*, „Twórczość” 1946, z. 7/8, s. 181, 186; firma M.I. Kolin została w 1944 r. przejęta przez „Orbis” i działała do 2007 r.

<sup>3</sup> J. Piotrowski, *Blaski i cienie pierwszej prezydentury na uchodźstwie (1939-1947)*, [w:] *Prezydenci i rządy RP na uchodźstwie 1939-1990*, red. H. Taborska, M. Fleming, A. Rzegocki, Londyn – Kraków 2013, s. 35; por. O. Halecki, *Historia Polski*, Lublin 1992, s. 7, 315-316.

<sup>4</sup> W. Leitgeber, *W kwaterze prasowej. Dziennik z lat wojny 1939-1945. Od Coëtquidan do „Rubensa”*, London 1972; *Dziennikarze polscy na emigracji. Wspomnienia z lat 1937-1989*, red. B. Wierzbiański, W. Piątkowska-Stepaniak, Opole 2001.

<sup>5</sup> A.P. Coleman, *Polscy pisarze na emigracji*, „Dziennik Polski” 1941, nr 209, s. 3; A. Bogustawski, *Powieść polska na emigracji*, „Dziennik Polski” 1941, nr 198, s. 3; idem, *Poezja polska na emigracji*, „Dziennik Polski” 1941, nr 364, s. 2; *Literatura polska na obczyźnie 1940-1960*, t. 1-2, red. T. Terlecki, Londyn 1964-1965; *Literatura polska na obczyźnie*, t. 5, red. J. Bujnowski, Londyn 1988.

Antoni Bogusławski doliczył się w 1941 roku około 200 literatów i dziennikarzy<sup>6</sup>. To oni dźwigali ciężar reprezentacji polskości i języka polskiego na wygnaniu. Obok struktury rządowej powstawały polskie placówki kulturalne, stowarzyszenia, nowe tytuły czasopism, rozwijała się oświata i szkolnictwo wyższe, ruch wydawniczy. Należało zagospodarować czas polskiego wojska stacjonującego w Szkocji.

Jeszcze we Francji Mieczysław Grydzewski<sup>7</sup>, przedwojenny redaktor „Skamandra” i „Wiadomości Literackich”, reaktywował jesienią 1939 roku to drugie pismo pod tytułem „Wiadomości Polskie Polityczne i Literackie” oraz kontynuował je do czerwca 1940 roku. Po przeniesieniu do Londynu pozostał faktycznym redaktorem „Wiadomości Polskich”, choć oficjalnie jeszcze w Paryżu został nim Zygmunt Nowakowski. Pismo z przyczyn politycznych zamknięto 6 lutego 1944 roku. Ponownie zaczęło ukazywać się już jako „beprzymiotnikowe” „Wiadomości” od 7 kwietnia 1946 roku do marca 1981. Od 1946 do grudnia 1966 roku redagował je M. Grydzewski (zmarł 1970), następnie Michał Chmielowiec, wreszcie Stefania Kossowska. Było to najważniejsze eklektyczne, otwarte dla różnych autorów czasopismo emigracyjne<sup>8</sup>.

Do Londynu swój tygodnik – „Polska Walcząca. Żołnierz Polski na Obczyźnie” – przeniósł także dr Tymon Terlecki. Pismo powstało w Dowództwie Obozu w Coëtquidan, Brittany pod Paryżem w 1939 roku, było powielane, następnie redagowane i drukowane już jako organ Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Londynie do 1949 roku<sup>9</sup>. Funkcję redaktora naczelnego pełnił T. Terlecki (1939-1948; nry 12-20 z 1949) oraz Eugeniusz Romiszewski (styczeń – sierpień 1949). Pismo od 24 sierpnia 1949 roku zmieniło formułę na tygodniową kolumnę kombatancą w londyńskim „Dzienniku Polskim i Dzienniku Żołnierza” pod nagłówkiem „Polska Walcząca. Kombatant Polski na Obczyźnie”, redagowaną przez Eugeniusza Romiszewskiego. Ukazywała się ona przez rok, co srode, później co dwa tygodnie. Stowarzyszenie Polskich Kombatantów nie płaciło za kolumnę, gdyż dziennik miał bezpłatny materiał redakcyjny<sup>10</sup>. Ostatnia kolumna datowana jest 30 sierpnia 1950 roku, po wygaśnięciu umowy z Wydawnictwem „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”. Dodatek został wznowiony jako dwutygodnik 5 lipca 1954 roku na dawnych zasadach, a po roku przekształcił się w miesięcznik<sup>11</sup>, by zakończyć istnienie 31 października 1955 roku<sup>12</sup>.

Niebawem po wylądowaniu na gościnnej szkockiej ziemi 29 czerwca 1940 roku ukazał się pierwszy numer przepisane na maszynie wojskowego „Dziennika Żoł-

<sup>6</sup> J. Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński „Dziennik Polski” 1940-1943*, Kielce 2005, s. 40.

<sup>7</sup> Biogram Mieczysława Jerzego Grydzewskiego zob. *Mały słownik pisarzy polskich na obczyźnie 1939-1980*, red. B. Klimaszewski, Warszawa 1992, s. 118-119.

<sup>8</sup> R. Habielski, *Niezłomni i nieprzejednani. Emigracyjne „Wiadomości” i ich krąg 1940-1981*, Warszawa 1981.

<sup>9</sup> J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich wydanych poza granicami Kraju od września 1939 roku*, t. 3, Lublin 1976, s. 89-90, poz. 2364.

<sup>10</sup> J. Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1944-1989. Gazeta codzienna jako środek przekazu komunikatów kulturowych*, Kielce 2008, s. 78-80.

<sup>11</sup> *Wznawiamy*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” [dalej: „DPiDZ”] 1954, nr 158, s. 3.

<sup>12</sup> *Polska Walcząca. Kombatant Polski na Obczyźnie*, „DPiDZ” 1955, nr 259, s. 3.

nierza”, wydawanego przez 10. Brygadę Kawalerii Pancernej w Szkocji (Douglas – Forfar – Cupar – Glasgow – London), a 12 lipca 1940 roku – „Dziennik Polski”, oficjalny cywilny organ Ministerstwa Informacji i Dokumentacji emigracyjnego Rządu Polskiego w Londynie<sup>13</sup>. Redaktorami naczelnymi „Dziennika Żołnierza” byli kolejno: Ludwik Rubel (1940-1941), Paweł Starzeński (1941-1942), Klemens Dunin-Kęplisz (1942), Tadeusz Horko i Ludwik Rubel (1942-1943)<sup>14</sup>. Redaktorami naczelnymi „Dziennika Polskiego” – do przymusowej fuzji z przyczyn politycznych z „Dziennikiem Żołnierza” w grudniu 1943 roku – byli: Jerzy Szapiro i Jan Tabaczyński (pierwsze 3 tygodnie 1940), Marceli Karczewski (od 15 sierpnia 1940 do 1 lipca 1943), Stanisław Sopicki (od 1 lipca 1943 do 15 grudnia 1943), Zygmunt Lityński (od 15 do 31 grudnia 1943)<sup>15</sup>. Pisma, połączone pod wspólnym tytułem „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, wychodziły od 3 stycznia 1944 do lipca 2015 roku.

Do innych pism powstałych w Wielkiej Brytanii powrócimy, skupiając się teraz na działalności Biblioteki Polskiej w Londynie. Placówka ta wywodzi się z dwóch księgozbiorów zapoczątkowanych w 1942 roku w związku z działalnością centralnych władz oświatowych. Pierwszą była Biblioteka ówczesnego Urzędu Oświaty i Spraw Szkolnych (UOiSSz), gromadząca polonika emigracyjne oraz literaturę w języku angielskim z zakresu szkolnictwa i wychowania, szczególnie podręczniki, które miały pomóc w opracowaniu polskich podręczników. Kierował nią Tadeusz Sawicki. W lipcu 1943 roku UOiSSz przemianowany został na Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Wtedy połączono ten księgozbiór z zasobami Biblioteki Funduszu Kultury Narodowej, umieszczając je w starej wiktoriańskiej kamienicy przy Buckingham Palace Mansions w Londynie, pod kierownictwem Marii Danilewicz<sup>16</sup>. Zamysłem utworzenia Biblioteki Funduszu Kultury Narodowej było niesienie pomocy bibliotekom krajowym. Zbierano bieżącą produkcję wydawniczą pisarzy emigracyjnych dla Biblioteki Narodowej w Warszawie oraz bibliotek uniwersyteckich. Podlegała Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Kierowała nią Maria Danilewiczowa. Zasadnicze cele połączenia obu zbiorów to:

- gromadzenie poloników emigracyjnych (książki, czasopisma, apele!) i ich ewidencja; utworzenie Sali Conradowskiej;
- gromadzenie książek dla kraju (szczególnie w latach 1943-1945 w ramach Funduszu Kultury Narodowej);
- informowanie opinii polskiej i wolnego świata o stratach wojennych bibliotek polskich;

<sup>13</sup> J. Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński „Dziennik Polski” 1940-1943...*, s. 27; J. Kowalik, *Czasopiśmiennictwo*, [w:] *Literatura polska na obczyźnie 1940-1960*, t. 2, red. T. Terlecki, Londyn 1965, s. 480-481; A. Bregman, *Zaczął się pod namiotem w Szkocji*, „DPIDŻ” 1960, nr 165, s. 5; *Dopóki jest „Dziennik” – jestem...*, red. K. Bzowska-Budd, Londyn 2000, s. 65-106.

<sup>14</sup> J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 1, s. 152, poz. 607.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 147, poz. 592; J. Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński „Dziennik Polski” 1940-1943...*, s. 27-38; eadem, *Londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1944-1989...*, s. 25-39.

<sup>16</sup> M. Danilewicz, *Losy bibliotek polskich*, Londyn 1942.

- sporządzanie na zamówienie kwerend, odpisów, wyciągów, zestawień bibliograficznych, mikrofilmów (w szczególności dla ośrodka wydawniczego Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego);
- wysyłanie paczek dla pracowników naukowych i pisarzy w kraju.

Kolejna inicjatywa – przyjaciele sprawy polskiej w Szkocji skupieni wokół Uniwersytetu w St. Andrews podjęli akcję gromadzenia książek dla bibliotek uniwersyteckich w Polsce, w 1942 roku tworząc Polish University Libraries Committee. Rząd Polski sfinansował zakup książek dla Biblioteki Narodowej w Warszawie i pięciu bibliotek uniwersyteckich (Warszawa, Kraków, Poznań, Wilno, Lwów). W czasie nalotów w 1944 roku przeniesiono te zbiory do składnicy bibliotecznej w St. Andrews.

### **The Polish Library in London (1945-1948)**

Książka stała się symbolem nadziei. Po cofnięciu uznania 5 lipca 1945 roku Rządowi Polskiemu w Londynie Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP) zakończyło swoją działalność, a Biblioteka znalazła się w bardzo trudnej sytuacji. MWRiOP zdążyło jeszcze przekazać zbiory Biblioteki, które pozostały w Buckingham Palace Mansions, Polskiemu Ośrodkowi Naukowemu (Polish Research Centre). Opiekę nad nią przejął rząd brytyjski, a zarządzał Interim Treasury Committee for Polish Questions do 1 kwietnia 1947 roku, następnie Committee for the Education of Poles (Komitet Oświaty Polaków w Wielkiej Brytanii).

W związku z likwidacją większych placówek bibliotecznych stworzonych w czasie wojny, w szczególności bibliotek ministerialnych, i konsolidowaniem się w Londynie dużego skupiska polskiego, akcji ucywilniania Polskich Sił Zbrojnych w ramach Polish Resettlement Corps (Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia)<sup>17</sup>, władze brytyjskie zgodziły się na kontynuowanie działalności Biblioteki i udostępnianie jej zbiorów Polakom zamieszkałym w Wielkiej Brytanii. Placówka włączyła się w ramach PKPR w intensywne nauczanie języka angielskiego rodaków (1946-1948). Poza tym Biblioteka:

- dostarczała podręczniki do nauki języka angielskiego dla byłych żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych;
- dostarczała podręczniki uniwersyteckie stypendystom polskim, studiującym na uczelniach brytyjskich;
- dostarczała podręczniki zawodowe na poziomie średnim i niższym Polakom zdobywającym kwalifikacje zawodowe;
- upowszechniała literaturę piękną w języku polskim;
- w latach 1945-1946 wysłała do Polski – na skutek porozumienia władz brytyjskich z reżymowym rządem warszawskim – 14 641 książek do bibliotek

<sup>17</sup> J. Chwastyk-Kowalczyk, *Katyń, dipisi, PKPR na łamach polskich czasopism uchodźczych*, Kielce 2011, s. 187-252.

uniwersyteckich i Biblioteki Narodowej; w 1950 roku przekazano do Polski dodatkowo 4669 tomów z bibliotek Wydziału Prawa w Oxfordzie, Polskiego Wydziału Lekarskiego w Edynburgu, Polskiej Szkoły Architektury w Liverpoolu.

Bibliotece przekazało swój księgozbiór, liczący około 10 500 tomów, Dówdztwo Polskich Sił Powietrznych w Londynie<sup>18</sup>. Czytelnia z wolnym dostępem do półek działała w Bibliotece Polskiej od 1945 roku. Udostępniono około 100 tytułów czasopism. Zwiększono liczbę personelu. Placówką nadal kierowała Maria Danilewiczowa. Wilnianka Janina Zabielska od 1947 roku opracowywała bibliografię emigracyjną.

Kolejnym etapem funkcjonowania placówki był **Polish University College Library 1948-1955**. Był to czas bardzo intensywnej działalności, ale jednocześnie towarzyszyło jej poczucie tymczasowości, odczuwane przez całą polską diasporę na Wyspach Brytyjskich. W 1948 roku Biblioteka została przekształcona w Polish University College Library. Miała przede wszystkim obsługiwać wykładowców i studentów tej uczelni. Nie straciła jednak charakteru publicznego i nadal jej księgozbiór był udostępniany wszystkim Polakom w Wielkiej Brytanii. W związku z ich potrzebami uruchomiono wypożyczalnię wysyłkową.

Poza Biblioteką centralną, mieszczącą się nadal przy Buckingham Palace Road, instytucji podlegało siedem placówek wydziałowych – każda po 400 tomów, mieszczących się w gmachach poszczególnych wydziałów. Bibliotekę w tym okresie zasiłowały księgozbiory Rady Akademickich Studiów Technicznych (RAST) i Polish University College (PUC) – około 1650 tomów, Polskiej Szkoły Architektury w Liverpoolu – około 200 tomów, biblioteczki Polskiej Szkoły Technicznej w Millom, Cumberland i Stowarzyszenia Techników Polskich we Włoszech. Stowarzyszenie Polskich Kombatantów przekazało tysiąc obcojęzycznych tomów pochodzących z bibliotek jenieckich.

Władze brytyjskie nie szczędziły dotacji. Stan posiadania doszedł do około 62 tys. tomów oraz 294 tytułów czasopism z zakresu nauk ścisłych, inżynierii różnych branż, architektury i sztuki oraz nauk ekonomicznych. Dla przykładu liczba korzystających z zasobów Biblioteki wyglądała następująco: w 1947 roku odnotowano 1744 czytelników, liczbę wypożyczeń – 24 000; w 1951 – 5318 czytelników, liczbę wypożyczeń – 63 167; w latach 1952/1953 – 61 664 wypożyczeń i 2668 paczek wysłanych z książkami poza Londyn<sup>19</sup>.

Do czytelników zamiejscowych wysyłano około 3 tys. paczek rocznie. Trwały prace Janiny Zabielskiej nad rejestracją bibliograficzną druków polskich oraz Polski dotyczących, wydanych poza krajem po 1 września 1939 roku – *Bibliography of Books on Polish or relating to Poland, Publisher outsider Poland since 1<sup>st</sup> September 1939*.

<sup>18</sup> J. Głębocki, *Pięścią w łeb! Pożegnanie RAF-u*, „Skrzydła” 1946, nr 22/495, s. 4.

<sup>19</sup> M. Danilewicz-Zielińska, *Książka i czytelnictwo polskie w Wielkiej Brytanii*, Warszawa 1996, s. 51.

Należy pamiętać, że po zakończeniu działań wojennych pozostanie na brytyjskiej ziemi wybrało z przyczyn politycznych około 160 tys. Polaków, z czego inteligencja stanowiła 20%<sup>20</sup>.

## Biblioteka Polska (The Polish Library) od 1953 roku

W 1953 roku władze brytyjskie postanowiły zakończyć działalność Polish University College, uważając, że spełnił swoje zadanie przygotowania byłych żołnierzy PSZ do zawodów cywilnych w ramach Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia (Polish Resettlement Corps). Zaniepokojeni losem placówki Polacy wystosowali petycję do rządu brytyjskiego, którą podpisało 61 876 osób z całego świata, dzięki sprawnie przeprowadzonej akcji w „Dzienniku Polskim” i „Dzienniku Żołnierza”<sup>21</sup> oraz innych polskich czasopismach wydawanych w wolnym świecie, przykładowo londyńskich „Wiadomościach”, „Orle Białym”, paryskiej „Kulturze”<sup>22</sup>. Dyrektor placówki Adam Żółtowski na łamach prasy wielokrotnie apelował do wydawnictw i autorów, by przekazywali egzemplarz okazowy do Biblioteki<sup>23</sup>. Janusz Kowalewski w swoim felietonie zamieszczonym w londyńskim dzienniku trafnie wyraził nastroje panujące w polskiej diasporze:

Jedność była wtedy w narodzie taka, że gdyby kto się odezwał przeciwnie, byłby rozszarpany, a szczątkom jego, odmówiono by chrześcijańskiego pogrzebu. Biblioteka zjednoczyła wówczas nasze uchodźstwo bez porównania ściślej niż akt zjednoczenia<sup>24</sup>.

Brytyjczycy pod naporem polskich działań ulegli, pozwalając Bibliotece dalej funkcjonować. Polacy musieli jednak zapewnić lokal. Bezpłatnie pomieszczenie udostępnił Polish University College Association Ltd. (PUCAL) „przy 5 Princes Gardens, S.W.7 w Kensingtonie, w sąsiedztwie Ogniska Polskiego, Instytutu Polskiego im. gen. Sikorskiego, Imperial College i Victoria and Albert Museum”<sup>25</sup>. Jesienią 1953 roku Biblioteka została oddana pod opiekę Polskiego Ośrodka Na-

<sup>20</sup> *Biblioteka Polska w Londynie 1942-1992*, Londyn 1993, s. 12.

<sup>21</sup> Np. *W obronie Biblioteki Polskiej*, „DPIDŻ” 1952, nr 289, s. 2; *Petycja w sprawie Biblioteki*, „DPIDŻ” 1952, nr 293, s. 3; nr 294, s. 3; *Zjednoczenie Polskie w obronie Biblioteki Polskiej w Londynie*, „DPIDŻ” 1952, nr 291, s. 3; *Tysiące podpisów pod petycją o utrzymanie Biblioteki Polskiej. Emigracja walczy o placówkę kulturalną*, „DPIDŻ” 1952, nr 299, s. 1, 4; podsumowanie akcji: „DPIDŻ” 1953, nr 114, s. 1.

<sup>22</sup> J. Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1944-1989...*, s. 55, 420; Z. Stermiński, *W obronie Biblioteki*, „Orzeł Biały” 1952, nr 50 (545), s. 3; T. Terlecki, *Biblioteka naszej emigracji*, „Wiadomości” 1953, nr 8 (360), s. 1 – autor apelował do wszystkich decydentów i Polaków, że konieczne jest zachowanie Polish University College Library, zawierającej w 80% techniczne publikacje w języku angielskim, że ta biblioteka „omnibus” jest polskim dobrem narodowym i fenomenem na obczyźnie, biurem informacyjnym, poradnikiem bibliograficznym.

<sup>23</sup> Np. *List do Redakcji*, „Orzeł Biały” 1953, nr 9 (556), s. 3.

<sup>24</sup> J. Kowalewski, *Biblioteka Polska*, „DPIDŻ” 1953, nr 104, s. 3.

<sup>25</sup> M. Danilewicz Zielińska, *Książka i czytelnictwo...*, s. 65.

ukowego (Polish Research Centre), otrzymując nadal subwencję od Brytyjczyków. Kierowała nią w dalszym ciągu Maria Danilewiczowa.

Nastąpiła zmiana profilu gromadzenia. Możliwie wszechstronnie rozbudowywano księgozbiór polski i Polski dotyczący, zadbano o zaopatrzenie czytelnicy w polskie czasopisma naukowe ze wszystkich dziedzin, kontynuowano prace bibliograficzne oraz opracowywano dwa wydawnictwa conradowskie (*Katalog wystawy conradowskiej*, 1956; Joseph Conrad, *Listy do Johna Galsworthy'ego*, oprac. M. Danilewiczowa, 1957). Wymieniano dublety i zbędne książki. Pojawiła się duża liczba darów.

Pod koniec lat 50. XX wieku skończyły się złudzenia polskiej diaspory co do odzyskania straconych Kresów Wschodnich, jak również dyskusje na temat ewentualnego powrotu do kraju. Nastał czas koniecznej asymilacji. Także prace w Bibliotece Polskiej skupiły się na dalszym tworzeniu archiwalnego zbioru poloników emigracyjnych, kontynuowaniu prac nad bieżącą bibliografią druków nieperiodycznych, zaspokajaniu potrzeb bieżących emigracji w zakresie naukowym i społecznym. Wielką wagę przykładano – i czyni się to do tej pory – do przeciwstawiania się wynaradawianiu Polaków na obczyźnie. Swoje książki Bibliotece powierzali Polacy, którzy udawali się na dalszą emigrację zamorską, podrzucając je często pod zamknięte jeszcze drzwi. Klasyka pochodziła z jerozolimskiej „Biblioteczki Szkolnej” pod redakcją Łukasza Kurdybachy<sup>26</sup>. Od 1946 roku książki wydane w kraju były niechętnie czytane przez Polaków przybyłych z Rosji Sowieckiej. M. Danilewiczowa wspomina, że z czytelnicy korzystali ludzie w roboczych ubraniach, ze zmęczenia sięgając po literaturę popularną, by nie zapomnieć języka polskiego. Po polską lekturę przychodzili także uczniowie, uczęszczający do szkół angielskich, ale zniechęcała ich łatwizna, hurrapatriotyzm, sentymentalne nawroty do kresowej arkadii i przesłodzonych wspomnień. Domagali się potwierdzenia, że literatura polska wpisuje się w nowatorskie nurty europejskie. W okresie krajowego socrealizmu od 1949 roku przestano czytać polskie czasopisma oraz sowieckie kalki – „produkcyjniaki”.

## **Biblioteka w Polskim Ośrodku Społeczno-Kulturalnym (POSK)**

W latach 1966/1967 miał miejsce drugi kryzys biblioteczny polskiej emigracji pokolenia „niezlomnych”. Dzięki wspólnemu działaniu Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii oraz Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego (POSK) uratowano zbiory przed rozproszeniem, a Bibliotekę przed likwidacją, planowaną przez władze brytyjskie. Po burzliwej debacie w parlamencie brytyjskim 27 października 1966 roku przekazano odpowiedzialność za placówkę i tytuł własności zbiorów POSK-owi. Instytucją miała zarządzać Rada Biblioteczna, powołana przez Zjednoczenie Polskie 1 kwietnia 1967 roku. Rząd brytyjski zapewnił roczną dotację w wysokości

<sup>26</sup> Szerzej o wydawnictwach na Dalekim Wschodzie zob. O.S. Czarnik, *W drodze do utraconej Itaki. Prasa, książki i czytelnictwo na szlaku Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich (1940-1942) oraz Armii Polskiej na Wschodzie i 2. Korpusu (1941-1946)*, Warszawa 2012.

3 tys. funtów<sup>27</sup>. To stworzyło podstawy egzystencji Biblioteki Polskiej, jak również zaopatrującej w polskie książki wielką sieć brytyjskich bibliotek publicznych Centrali Bibliotek Ruchomych, która od 1995 roku stała się jednym z działów polskiej księżnicy<sup>28</sup>. W 1968 roku zbiory Biblioteki Polskiej zasilił dar z Wiednia – księgozbiór rodziny z Brzezia Lanckorońskich – stare druki, obrazy, gwasze, rysunki, grafiki polskich artystów, mapy, nuty, rzeźby<sup>29</sup>. Siedziba Biblioteki, do otwarcia budowanego POSK-u, mieściła się w 9 Princes Gardens w dzielnicy Kensington SW7.

Po zakończeniu budowy POSK-u Biblioteka Polska odnalazła tam swoją przystań od 3 maja 1977 roku, gdzie mieści się do dziś pod adresem 236-248 King Street London W 6ORF<sup>30</sup>.

Wróćmy zatem do czasopism. Już w 1953 roku w szkicu poświęconym polskim czytelnikom w Wielkiej Brytanii zamieszczonym w paryskiej „Kulturze” M. Danilewiczowa wyraziła opinię, że

Najlepiej wygląda odcinek czasopism; nie tylko zaspokajają one – i to na ogół dobrze – potrzeby czytelnicze w zakresie informacji o sprawach bieżących, ale pełnią nadto funkcje zastępcze, łącąc braki książek. Stosunek Emigracji do czasopism zasługuje na obserwację i badanie; rola ich w kształtowaniu opinii publicznej i budzeniu potrzeb kulturalnych jest zasadnicza, kluczowa i bez precedensu<sup>31</sup>.

O kilku tytułach pokolenia „niezłomnych” wspomniano już na początku artykułu. Dodać do nich należy kolejne. Ograniczę się tylko do tytułów antykomunistycznej opcji politycznej. W Buzułuku w Rosji Sowieckiej 7 grudnia 1941 roku powstał tygodnik Polskiej Armii na Wschodzie – „Orzeł Biały”<sup>32</sup>. Po przejściu

<sup>27</sup> M. Danilewiczowa, *Mecenat Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego*, „Wiadomości” 1971, nr 1302/1303, s. 5; o roli płk. Stefana Zamoyskiego w ratowaniu Biblioteki Polskiej m.in.: M. Danilewiczowa, *Pułkownik Zamoyski*, „Kultura” 1977, nr 1-2 (352-353), s. 166-171.

<sup>28</sup> Dostęp: <http://www.biblioteka.info/mabpz/posk> [odczyt: 1 maja 2014].

<sup>29</sup> M. Danilewiczowa, *Zbiory Lanckorońskich w Bibliotece Polskiej w Londynie*, „Wiadomości” 1969, nr 1200/1201, Miesięczny dodatek „Na Antenie. Rozgłośnia Polska RWE”, nr 72, s. V.

<sup>30</sup> Dostęp: <http://www.biblioteka.info/mabpz/posk> [odczyt: 1 maja 2014].

<sup>31</sup> M. Danilewiczowa, *Czytelnik polski w Wielkiej Brytanii*, „Kultura” 1953, nr 9 (71), s. 73-83.

<sup>32</sup> „Orzeł Biały. Polska Walcząca na Wschodzie” – tygodnik; organ Armii Polskiej na Wschodzie; wydawany przez Wojskowe Biuro Propagandy i Oświaty Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR; powstał w Buzułuku 7 grudnia 1941, ukazywał się do lipca 1942; następnie: Iran (Teheran, 20 września – październik 1942), Irak (Khanakin – Kirkuk w pobliżu Bagdadu od 8 listopada 1942 do 5 września 1943; nie ukazywał się w okresie 27 lipca – 19 września 1942 – badanie z autopsji), Palestyna (Petah Tikwa w pobliżu Tel Awiwu – 12 września 1943 – 27 lutego 1944), Włochy (zmiana podtytułu od 10 nru 1944: „Polska walcząca na ziemi włoskiej”; Campobasso – Neapol – Rzym 30 kwietnia 1944 – 27 października 1946), Belgia (zmiana podtytułu: „Polska walcząca o wolność”; Bruksela 16 grudnia 1946 – 7 maja 1949), Wielka Brytania (od 1950 zmiana podtytułu: „Syrena”; od 1964 kolejna zmiana podtytułu: „Polska walcząca o wolność. Miesięcznik poświęcony zagadnieniom współczesnym”; Londyn 14 maja 1949 do marca/kwietnia 2001; red. nac.: Stanisław Strumph-Wojtkiewicz (6 grudnia 1941 – luty 1942), Roman Hausner (marzec – październik 1942), Roman Hausner i Józef Poniatowski (8 listopada 1942 – kwiecień 1943), Józef Poniatowski (8 grudnia 1942 – październik 1944), Ryszard Piestrzyński (październik 1944 – grudzień 1958), Paweł Zaremba (styczeń 1959 – 31 marca 1967), Antoni Czulowski (1 kwietnia 1967 – 1974), Stanisław Zadrozny (od nr 115 z 1974 – 1979), Eugeniusz Romiszewski (1979-1982), Czesław Czaplirski (1983-1984), Janusz Kowalewski (1984-1986), Edward

szlaku wojennego z 2. Korpusem, ukazywał się w Brukseli, następnie w Londynie do 2001 roku<sup>33</sup>. Na gruncie brytyjskim powstały w 1940 roku miesięcznik wojskowy „Bellona”<sup>34</sup>, a w 1941 roku miesięcznik „Myśl Lotnicza” (do 1946)<sup>35</sup> i tygodnik „Skrzydła” (do 1964)<sup>36</sup>. W tym samym czasie ukazał się organ Narodowej Demokracji „Myśl Polska”<sup>37</sup>. W latach 1946-1950 Józef Godlewski wydawał w Londynie tygodnik „Lwów i Wilno”<sup>38</sup>.

Zaznaczyć należy, że wspólnym mianownikiem wszystkich czasopism pokolenia „niezłomnych” było redagowanie ich przez wytrawnych, doświadczonych dziennikarzy przedwojennych, którzy współpracowali z polskimi literatami żyjącymi na obczyźnie. Choć przeznaczone były dla wszystkich polskich tułaczy wojennych, a potem dla całej diaspory polskiej na obczyźnie, ich zawartość merytoryczna zadawała także inteligencję.

Odrębnym zjawiskiem był niszowy, elitarny apolityczny kwartalnik literacko-artystyczny „Oficina Poetów” (1966-1980)<sup>39</sup>, wydawany przez Oficynę Wydawniczą

---

Chudzyński (od nru 1410 z 1986 – 1989); Józef M. Biliński (1990-1993); Wiktor Moszczyński (od nru 1500 zmiana podtytułu: „Miesięcznik poświęcony sprawom polskim”; 1994-2001). Po 1945 r. – organ Stowarzyszenia Polskich Kombatantów; od nr. 1394/96 wydawany przez POSK, SPK, Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii. Za: J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 2, s. 193-194, poz. 1969; J. Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1944-1989...*, s. 434-435; badanie z autopsji roczników w Bibliotece Narodowej – mikrofilm 95284.

<sup>33</sup> Czy to jest ostatni numer „Orła Białego”?, „Orzeł Biały” 2001, nr 1581/1582 [marzec/kwiecień], s. 3.

<sup>34</sup> „Bellona” – miesięcznik wojskowy, wydawany przez Sztab Naczelny Wodza w Londynie od grudnia 1940 do 1946; „Dwumiesięcznik Wojskowo-Historyczny” – 1947; „Kwartalnik Wojskowo-Historyczny” – 1948-1960; od 1960 – nieregularny periodyk; od 1948 – wydawany przez Instytut Historyczny im. gen. Sikorskiego w Londynie; red. nac. kolejno: Andrzej Marecki (1940-1943), Józef Englicht (ur. 1943), Mieczysław Tasiński (1943-1958), Zygmunt Jarski (ur. 1958). Za: J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 1, s. 55, poz. 93.

<sup>35</sup> „Myśl Lotnicza” – miesięcznik lotniczy wydawany przez Wydział Kulturalny Inspektoratu Polskich Sił Powietrznych w Blackpool i Londynie od 1 lipca 1941 do października 1946; red. nac. kolejno: Franciszek Kalinowski, Alfred Kasprzyk, Tadeusz Królikiewicz. Za: J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 2, s. 11, poz. 1585; badanie z autopsji roczników w Bibliotece Narodowej.

<sup>36</sup> „Skrzydła. Wiadomości ze świata. Pismo Żołnierzy Polskich Sił Powietrznych” – tygodnik/dwutygodnik, wydawany przez Wydział Kultury i Oświaty Inspektoratu Lotnictwa w Blackpool i Londynie; 1/14 października 1941 – 1945; od nr 23-24/496-497 z 1946 wydawany przez Wydział Informacji Dowództwa Sił Powietrznych w Londynie jako organ Samopomocy Lotniczej; od 1947 zmiana podtytułu: „Wiadomości ze Świata. Pismo Literacko-Społeczne” – do 1964 r.; red. nac. kolejno: Andrzej Płodowski, Alojzy Kisielnicki, W.R. Wybraniec. Za: J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 3, s. 169, poz. 2760; J. Chwastyk-Kowalczyk, badanie z autopsji w Bibliotece Narodowej.

<sup>37</sup> „Myśl Polska” – organ ND; dwutygodnik poświęcony życiu i kulturze narodu ukazujący się w Londynie od 20 marca 1941 do 25 lipca 1945; od marca 1946 – dwutygodnik/miesięcznik; red. nac. kolejno: Marian Emil Rojek (marzec 1941 – lipiec 1945), Tadeusz Bielecki (marzec 1946 – 15 października 1948), Wojciech Wasiutyński (październik 1948 – lipiec 1958), Antoni Dargas (sierpień 1958 – ). Za: J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 2, s. 110, poz. 1585.

<sup>38</sup> „Lwów i Wilno” – tygodnik wydawany przez Józefa Godlewskiego (od 1950 – wyd. przez L&W Publication Ltd., druk w „Veritas”) w Londynie w latach 1946-1950; red. nac. Stanisław Cat-Mackiewicz. Za: J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 2, s. 86, poz. 1478.

<sup>39</sup> „Oficina Poetów” – kwartalnik artystyczno-literacki wydawany w latach 1966-1980 w Londynie przez Krystynę i Czesława Bednarczyków w Oficynie Poetów i Malarzy. W sumie ukazało się 57 numerów elitarnego, pięknie opracowanego typograficznie i bogato ilustrowanego pisma, stanowiącego platformę wymiany pomiędzy autorami emigracyjnymi i z Polski; zamieszczano w nim znakomite przekłady z literatury światowej. Za: numer specjalny londyńskiego „Pamiętnika Literackiego” z 2007 r., t. 36 poświęcony wydawnictwu Bednarczyków. Zob. także: J. Chwastyk-Kowalczyk, „Oficina Poetów”..., s. 117-132.

Poetów i Malarzy Krystyny i Czesława Bednarczyków w Londynie. To było jedyne pismo, które dopuściło do współpracy literatów z kraju, co było wielokrotnie powodem ataków ideologicznych. Ciekawym, ukazującym się do dnia dzisiejszego jest „Pamiętnik Literacki” wydawany w Londynie przez Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie od 1976 roku. Do 2006 roku ukazywał się jako rocznik, obecnie dwa razy do roku.

Polscy uchodźcy, tułacze wojenni oraz byli żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie mogą poszczycić się wieloma inicjatywami wydawniczymi w Zjednoczonym Królestwie, w tym periodykami naukowymi. Aktywność pokolenia „niezłomnych” na tym obszarze jako pierwszy opisał znakomity badacz prasy emigracyjnej – Jan Kowalik<sup>40</sup>. Jego studium obejmuje takie czasopisma jak: organ Zrzeszenia Profesorów i Docentów Polskich Szkół Akademickich na Obczyźnie – „Polish Science and Learning” (Oxford, 1942-1948) i „Komunikat” (1940-1960) tejeż organizacji; organ Stowarzyszenia Ekonomistów Polskich w Zjednoczonym Królestwie – kwartalnik „Ekonomista Polski” (lipiec 1942 – 1953); organy Instytutu Historycznego: kwartalnik wojskowo-historyczny „Bellona” (1940-1960), nieregularniki: „Teki Historyczne” (1947-1965), „Broń i Barwa” (1948) oraz „Wschód Polski” (1949-1958); organ Instytutu Piłsudskiego – nieregularnik „Niepodległość” (1948-1962); organ Instytutu Badań Zagadnień Krajowych – „Rocznik Spraw Krajowych” (wcześniejszy: „Biuletyn Krajowy”, „Przegląd Krajowy”, 1951-1958); organ Instytutu Badania Spraw Międzynarodowych – kwartalnik „Sprawy Międzynarodowe” (1947-1948); organ Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego – nieregularnik „Alma Mater Vilniensis” (1950-1958); organ Towarzystwa Naukowego Lekarzy Wojska Polskiego w Zjednoczonym Królestwie – kwartalnik „Lekarz Wojskowy” (1941-1946); organ Polskich Stowarzyszeń Technicznych na Obczyźnie – kwartalnik „Technika i Nauka” (1958 – nadal); organ Farmacji Polskiej poza granicami Kraju – „Biuletyn Farmaceutyczny” (1946-1949); organ Stowarzyszenia Prawników Polskich w Wielkiej Brytanii – „Biuletyn Prawniczy” (1942-1946); „Biuletyn Psychologiczny” (Edinburgh, 1942), „Nowiny Sportowe” (1949-1952).

Autor znaczącą uwagę poświęcił wydawnictwom Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie z siedzibą w Londynie, z uwagi na kilka tytułów czasopism, jakie ukazywały się pod jego patronatem. Należały do nich: trzy zeszyty „Nauki Polskiej na Obczyźnie” (1955, 1958, 1961), „Rocznik Polonii Zagranicznej” (1948-1958), przemianowany na „Rocznik Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie”, ukazujący się nieregularnie do dnia dzisiejszego.

Od 1964 roku do 2004 ukazywały się „Zeszyty Naukowe”<sup>41</sup>, wydawane przez Polski Uniwersytet na Obczyźnie w Londynie (PUNO), których inicjatorem był historyk i archeolog prof. Tadeusz Sulimirski, ówczesny dziekan Wydziału Humani-

<sup>40</sup> J. Kowalik, *Czasopiśmiennictwo...*, s. 513-518.

<sup>41</sup> W latach 1964-2004 ukazały się 23 numery „Zeszytów Naukowych”, przypisanych trzem wydziałom PUNO: Nauk Humanistycznych, Prawa i Nauk Społecznych (od 2002 – Nauk Społecznych), Nauk Technicznych. Numer ostatni poświęcony był *Polakom w Wielkiej Brytanii wobec przystąpienia Polski do Unii Europejskiej*. Wydrukowano w nim referaty konferencji zorganizowanej przez PUNO pod tym samym hasłem. Za: ustalenia dr Żanety Steffek.

stycznego, a następnie Rektor PUNO<sup>42</sup>. Z tym najmniejszym polskim uniwersytetem na świecie pośrednio związany był także ukazujący się od 1980 roku do czerwca 2001 „Universitas” (85 numerów) – kwartalnik Szwajcarskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie. Szerzej problematyką obu tych periodyków naukowych zajmuje się w swojej dysertacji Żaneta Steffek, która zdołała ustalić nieznane dotąd fakty<sup>43</sup>.

Wspomnieć wypada, że w czerwcu 2013 roku ukazał się w Londynie 1 numer trzeciej serii wznowionego rocznika „Zeszytów Naukowych PUNO”, pod redakcją Jolanty Chwastyk-Kowalczyk. Jak zaznaczyła rektor prof. dr hab. Halina Taborska:

Nowe „Zeszyty” mają budować pomosty pomiędzy akademickim środowiskiem krajowym, naukowcami polskimi działającymi poza Polską oraz badaczami kraju osiedlenia. Pragną wspierać młodsze i najmłodsze pokolenia badaczy, w tym także doktorantów PUNO<sup>44</sup>.

Prace redakcyjne nad kolejnymi numerami są w toku.

Jan Kowalik w swojej pięciotomowej *Bibliografii czasopism polskich wydanych poza granicami kraju od września 1939 roku*<sup>45</sup> odnotował większość z wymienionych wyżej czasopism<sup>46</sup>.

Należy zaznaczyć, że wspomniane periodyki naukowe wydawane przez Polaków w Wielkiej Brytanii nie były do tej pory przedmiotem szczególnego zainteresowania badaczy. Ich istnienie zostało jedynie zasygnalizowane w publikacjach Jolanty Chwastyk-Kowalczyk, Stanisława Portalskiego, Joanny Krystyny Pyłat, Tadeusza Radzika<sup>47</sup>.

<sup>42</sup> H. Taborska, *Przedmowa*, „Zeszyty Naukowe PUNO”, [Londyn] 2013, seria trzecia: nr 1, s. 9.

<sup>43</sup> Ż. Steffek, „Universitas” – szwajcarski kwartalnik Towarzystwa Przyjaciół PUNO w latach 1980-2001, mps rozprawy doktorskiej; promotor J. Chwastyk-Kowalczyk; Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu 2015.

<sup>44</sup> H. Taborska, *Przedmowa...*, s. 9

<sup>45</sup> J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 1-4; J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich wydanych poza granicami kraju od września 1939 roku*, Lublin 1988, t. 5.

<sup>46</sup> „Alma Mater Vilniensis” – Jan Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 1, s. 42, poz. 34; „Bellona” – *ibidem*, t. 1, s. 55, poz. 93; „Biuletyn Farmaceutyczny” – *ibidem*, t. 1, s. 64, poz. 144; „Biuletyn Prawniczy” – *ibidem*, t. 1, s. 91, poz. 291; „Biuletyn Psychologiczny” – *ibidem*, t. 1, s. 91, poz. 294; „Broń i Barwa” – *ibidem*, t. 1, s. 106, poz. 376; „Ekonomista Polski” – *ibidem*, t. 1, s. 166, poz. 665; „Lekarz Wojskowy” – *ibidem*, t. 2, s. 77, poz. 1436; „Niepodległość” – *ibidem*, t. 2, s. 158, poz. 1800; „Nowiny Sportowe” – *ibidem*, t. 2, s. 173, poz. 1877; „Polish Science and Learning” – *ibidem*, t. 3, s. 75, poz. 2289; „Rocznik Polonii. Poles Abroad Yearbook and Directory” – *ibidem*, t. 3, s. 149, poz. 2663; „Rocznik Spraw Krajowych” – *ibidem*, t. 1, s. 238, poz. 1030-1034; „Sprawy Międzynarodowe” – *ibidem*, t. 3, s. 184, poz. 2822; „Technika i Nauka” – *ibidem*, t. 4, s. 25, poz. 3098; „Teki Historyczne” – *ibidem*, t. 4, s. 25, poz. 3100; „Universitas” – *ibidem*, t. 5, s. 96, poz. 285; „Wschód Polski” – *ibidem*, t. 4, s. 117, poz. 3496.

<sup>47</sup> Np. J. Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1944-1989...; eadem, Katyń, dipisi...*; S. Portalski, *Zarys historii Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii. Przyczynek do historii emigracji*, Londyn 1995; idem, *Zarys historii Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie*, Londyn 2009; J.K. Pyłat, *PUNO Polski Uniwersytet na Obczyźnie*, Pułtusk – Londyn 2010; T. Radzik, *Sześćdziesiąt lat w służbie nauki. Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie 1948-2008*, dostęp: [http://pau.krakow.pl/II\\_KPTN/TR.pdf](http://pau.krakow.pl/II_KPTN/TR.pdf) [odczyt: 23 kwietnia 2013].

Inspiracją do podjęcia badań prasoznawczych autorki nad osobnym i oryginalnym zjawiskiem, jakim jest elitarny kwartalnik „Technika i Nauka”, organ Polish Engineers in Great Britain (Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii)<sup>48</sup>, było spotkanie z prof. dr. inż. Ryszardem Chmielowcem<sup>49</sup>, aktualnym redaktorem naczelnym „Techniki i Nauki”, byłym prezesem STP w Wielkiej Brytanii oraz prorektorem PUNO, na jednej z konferencji organizowanej przez tę placówkę w Londynie w 2012 roku. Autorka wcześniej wielokrotnie podczas swoich badań zetknęła się na łamach polskiej prasy uchodźczej z dowodami konstruktywnej, stałej aktywności inżynierów i techników polskich w życiu naszej diaspory. Poza tym inżynierowie stanowili sztab intelektualny Rządu Polskiego na Uchodźstwie, wnosząc niebagatelny wkład wiedzy, wyobraźni i umiejętności praktycznych oraz organizacyjnych podczas zmagania wojennych, a potem w rozwój myśli technicznej w wolnym świecie i w pracę kulturalno-oświatowo-społeczną na obczyźnie.

Można tylko dodać, że we Francji był wydawany od 1947 roku (1 nr we Włoszech) kwartalnik, przekształcony później w miesięcznik „Kultura”<sup>50</sup> oraz – od 1962 roku – ukazywały się „Zeszyty Historyczne”<sup>51</sup> redagowane przez Jerzego Giedroycia.

A jak wygląda sytuacja na rynku czasopism<sup>52</sup> nowej fali emigracji po 2004 roku, kiedy Polacy są prawnie obywatelami Wspólnoty Europejskiej? Wykształcone młode pokolenie polskich emigrantów epoki unijnej, które wyjechało z Polski na Wyspy Brytyjskie i do Irlandii w poszukiwaniu pracy, przywiozło ze sobą określone potrzeby zaistnienia poza rynkiem pracy. Zagospodarowują obszary życia kulturalnego, społecznego, politycznego. Nasi rodacy są elementem społec-

<sup>48</sup> J. Chwastyk-Kowalczyk, „Technika i Nauka” – elitarnie czasopismo Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii, Kielce 2015.

<sup>49</sup> Szerzej zob. biogram Ryszarda Chmielowca w: Z.A. Judycki, *Polski Uniwersytet na Obczyźnie w Londynie. Słownik biograficzny pracowników naukowych*, Londyn 2008, s. 23-24.

<sup>50</sup> „Kultura. Szkice-Opowiadania-Sprawozdania” – kwartalnik/miesięcznik wydawany przez Instytut Literacki w Rzymie i w Paryżu od czerwca 1947; red. nac. J. Giedroyc, G. Herling-Grudziński; J. Giedroyc (1947-2000). Za: J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 2, s. 64, poz. 1385; M. Grochowska, *Jerzy Giedroyc. Do Polski ze snu*, Warszawa 2009, s. 62; zgodnie z wolą J. Giedroycia po jego śmierci przestała ukazywać się; ostatni nr 10 (637) „Kultury” ukazał się w październiku 2000.

<sup>51</sup> „Zeszyty Historyczne” – początkowo nieregularny periodyk ukazujący się od 1962 r. w Paryżu wydawany przez Instytut Literacki; od 1973 – jako kwartalnik; red. nac. J. Giedroyc; po jego śmierci od 2000 – Z. Herz. Za: J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 4, s. 127, poz. 3550; M. Grochowska, *op. cit.*, s. 636.

<sup>52</sup> Nie wchodzimy tu w dywagacje na temat pojęcia prasy polonijnej, prasy emigracyjnej czy wychodźczej. Nadmienić jedynie wypada, że nie są to pojęcia tożsame; według opracowań medioznawczych „prasa emigracyjna” stanowi odmianę prasy polonijnej, która cechuje się okresowym charakterem funkcjonowania na rynku wydawniczym; można z tym polemizować, bo jak sklasyfikować londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” czy nowojorski „Nowy Dziennik”? Zob.: A. Paczkowski, *Polonijna prasa*, dostęp: [www.encyklopedia.pwn.pl](http://www.encyklopedia.pwn.pl) [odczyt: 25 maja 2010]; *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław 1976; J. Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1944-1989...*

czeństwa informacyjnego<sup>53</sup>, a wolność słowa, będąca prawem do wypowiedzania swoich myśli<sup>54</sup>, znalazła odzwierciedlenie w portalach internetowych oraz w prasie, w tym w prasie elektronicznej, które stały się rzeczywistością towarzyszącą zmaganiom w nowym kraju osiedlenia. Zalety tego ostatniego medium wydają się nie do przecenienia ze względu na nieograniczone zasoby, pojemność, możliwość aktualizowania i uzupełniania już zamieszczonych informacji, możliwość komunikacji z czytelnikami czy interaktywność<sup>55</sup>.

W latach 2001-2014 polskie portale internetowe, takie jak: Expatpol.com (od 2001), Goniec.com, Gazeta.ie (od 2005), Dublinek.net (od 2005), Londynek.net oraz udostępniane przez nie najbardziej popularne w chwili obecnej e-tygodniki ukazujące się również w wersji tradycyjnej w Wielkiej Brytanii – „Cooltura” (od marca 2004 do nadal), „Polish Express” (od października 2003 do nadal), „Nasza Anglia” (od marca 2008 do nadal) i „Nowy Czas” (od 6 października 2006 – z przerwą od lipca do września 2012 – do nadal) oraz na Zielonej Wyspie – „Polska Gazeta” (od maja 2005 do nadal), wzorem czasopism pokolenia „niezlomnych” zajmują się najważniejszymi kwestiami dotyczącymi Polaków na emigracji, kształtując opinię polskiej diaspory<sup>56</sup>. Misją ich założycieli jest informowanie o zdarzeniach z kraju i ze świata, ale przede wszystkim tworzenie wspólnoty polskiej społeczności w Zjednoczonym Królestwie.

<sup>53</sup> Dostęp: [http://www.silesia.org.pl/upload/Nowak\\_Jerzy\\_Spoleczenstwo\\_informacyjne-geneza\\_i\\_definicje.pdf](http://www.silesia.org.pl/upload/Nowak_Jerzy_Spoleczenstwo_informacyjne-geneza_i_definicje.pdf) [odczyt: 18 stycznia 2010]; dostęp: <http://www.wsp.krakow.pl/papers/spolinf.html> [odczyt: 18 stycznia 2010]; dostęp: <http://www.racjonalista.pl/kk.php/d,254> [odczyt: 18 stycznia 2010]; *Informacja w sieci*, red. B. Sosińska-Kalata, Warszawa 2006, s. 22; J. Grzenia, *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa 2006, s. 19-20; *Portret internauty*, oprac. M. Felisiak, M. Wenzel, Warszawa 2009, s. 2-7, dostęp: [http://www.cbos.pl/SPISKOM.PL/2009/K\\_033\\_09.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.PL/2009/K_033_09.PDF) [odczyt: 6 maja 2010]; *Diagnoza społeczna 2009*, red. J. Czapiński, T. Panek, Warszawa 2009, s. 282, dostęp: [http://www.diagnoza.com/pliki/raporty/Diagnoza\\_raport\\_2009.PDF](http://www.diagnoza.com/pliki/raporty/Diagnoza_raport_2009.PDF) [odczyt: 6 maja 2010].

<sup>54</sup> Dostęp: <http://sjp.pwn.pl/haslo.php?id=2537413> [odczyt: 14 grudnia 2009]; W. Waclawczyk, *Idea wolności słowa Johna Milтона*, Toruń 2008, s. 106-113; idem, *Wolność słowa. Wybrane zagadnienia*, Toruń 2009, s. 17-18; M. Romanowski, *Wolność słowa w mediach elektronicznych*, Warszawa 2003, s. 82; R. Paradowski, *Kulturowe instrumentarium wolności. Etyka i prawo*, Poznań 2005, s. 43; *Użytkownicy informacji elektronicznej*, red. M. Kocójowa, Kraków 2000, s. 152-153, 161; J. Jastrzębski, *Na rynku wartości. O mediach i etyce dziennikarskiej*, Wrocław 2009, s. 137-138; P. Czarnecki, *Etyka mediów*, Warszawa 2008, s. 113-115; W.J. Bober, *Powinność w świecie cyfrowym. Etyka komputerowa w świetle współczesnej filozofii moralnej*, Warszawa 2008, s. 52; A. Błachinia, *Internet – wróg czy przyjaciel?*, [w:] *WWW – w sieci metafor*, red. A. Dytman-Stasieńko, J. Stasieński, Wrocław 2008, s. 403.

<sup>55</sup> C. Gilbert, *A Dilemma In Response: Examining the Newspaper Industry's Response to the Internet*, Harvard University, 2001, s. 25.

<sup>56</sup> J. Chwastyk-Kowalczyk, *Sposoby e-komunikowania społeczności polskiej na Wyspach Brytyjskich i w Irlandii*, „Respectus Philologicus” [Wilno] 2011, nr 19 (24), s. 111-122; eadem, *Sposoby e-komunikowania społeczności polskiej na Wyspach Brytyjskich i w Irlandii jako przedłużenie krajowego systemu medialnego*, [w:] *Konkurencyjny rynek medialny. Telewizja wobec nowych mediów*, red. R. Sierocki, M. Kozłowski, Toruń 2011, s. 80-96; eadem, *Polskie portale internetowe oraz tygodniki w wersji elektronicznej na Wyspach Brytyjskich i w Irlandii*, „Media i Społeczeństwo” [Bielsko-Biała] 2011, nr 1, s. 56-65; E. Wygonik-Barzyk, „Polski Herald” i jego obecność na rynku prasy polskiej w Irlandii w latach 2005-2009, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy” 2010, nr 2/13, s. 245-274; H. McDonald, *Dublin heralds a new era in publishing for immigrants*, dostęp: <http://www.guardian.co.uk/media/2006/mar/12/pressandpublishing.business3> [odczyt: 7 sierpnia 2007].

„Cooltura. Polish Weekly Magazine” reklamuje się jako „najbardziej prestiżowy, najpopularniejszy polski tygodnik w Wielkiej Brytanii”, znany organizator imprez społeczno-kulturalnych w Londynie, a także patron medialny większości polskich imprez na Wyspach Brytyjskich<sup>57</sup>. Publikowany jest od marca 2004 roku. W tygodniku znajdziemy wiadomości z Londynu, informacje o nadchodzących wydarzeniach kulturalnych w Zjednoczonym Królestwie, stałe rubryki tematyczne, strony ogłoszeniowe. Jest to znakomicie zorganizowana redakcja z nowo przybyłych z kraju Polaków. Funkcję redaktora naczelnego pełni Dariusz Zeller.

W Wielkiej Brytanii od października 2003 roku ukazuje się „Polish Express”, wydawany początkowo jako dwutygodnik, po pół roku jako miesięcznik, a od stycznia 2005 roku jako tygodnik. Redakcja zapewnia, że od listopada 2005 roku pismo swoim zasięgiem obejmuje całą Wielką Brytanię, rozprowadzane przez 5 tys. punktów dystrybucyjnych<sup>58</sup>. Tygodnik tworzy zespół młodych ludzi, którzy chcą zmienić wizerunek Polaka w Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. W deklaracji odredakcyjnej czytamy:

Robimy gazetę bliską czytelnikom. Nie boimy się trudnych tematów, chcemy pomagać „zagubionym” na angielskiej ziemi. Naszym największym marzeniem jest tworzenie gazety, która będzie pomostem pomiędzy dojrzałą emigracją i ludźmi, którzy przyjechali do Wielkiej Brytanii po 1 maja 2004<sup>59</sup>.

Kolejnym znaczącym polskim tygodnikiem dostępnym w tradycyjnej formie oraz w wersji elektronicznej w formacie PDF jest „Nasza Anglia. Polski Tygodnik w Wielkiej Brytanii”. Ukazuje się od marca 2008 roku w Reading. Redakcja, oddając pierwszy numer, zapewniała:

Będziemy starać się informować Was o wszystkich ciekawych sprawach, jakie dzieją się wokół nas, a także w Polsce i na świecie. [...] Szacuje się, że jest nas około miliona w Zjednoczonym Królestwie. [...] Społeczność polska odgrywa coraz większy wpływ nie tylko na gospodarkę tego kraju, ale również na inne aspekty życia. Mamy nadzieję, że wielu z Was znajdzie czas, aby przejrzeć nasz tygodnik, dowiedzieć się ciekawych rzeczy, a może pomóc nam współredagować to pismo. Dzięki specjalnemu działowi »ogłoszeń« będziemy starali się pośredniczyć w ofertach pracy, kupna/wynajmu mieszkań itp. Dzięki „Naszej Anglii” będzie to skuteczniejsze i prostsze<sup>60</sup>.

Pierwszym polskim tygodnikiem emigracyjnym założonym w maju 2005 roku w Irlandii przez zespół doświadczonych dziennikarzy i specjalistów od mediów

<sup>57</sup> Dostęp: [http://elondyn.co.uk/cooltura\\_redakcja](http://elondyn.co.uk/cooltura_redakcja) [odczyt: 25 marca 2010].

<sup>58</sup> Dostęp: <http://polishexpress.polacy.co.uk/index.php?str=info&id=10>, s. 1 [odczyt: 27 marca 2010].

<sup>59</sup> *Ibidem*.

<sup>60</sup> „Nasza Anglia” 2008, nr 1, s. 1.

z kraju była „Polska Gazeta. The First Polish Weekly Magazine in Ireland”. Powstała, by wyjść naprzeciw „gwałtownie rosnącej w siłę polskiej społeczności”<sup>61</sup>. Swoim zakresem obejmuje aktualności polityczne i gospodarcze z areny międzynarodowej, ze szczególnym uwzględnieniem Polski i Irlandii. Podejmuje kwestie kulturalne, biznesowe, rynku pracy, regulacji prawnych, ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych, sportowe; zamieszcza ogłoszenia i reklamy. Ma swoich korespondentów w całej Irlandii. Tygodnik dostępny jest w sieci polskich sklepów, sklepów z polską żywnością z Europy Wschodniej, kafejkach internetowych, polskich pubach, sklepach sieci Spar, Centra, Lidl, Super Valu, Eason<sup>62</sup>. Z linku *Distribution* można odczytać aż 49 miast, w których periodyk jest kolportowany. Roczna prenumerata wynosi 85 funtów.

Po przyjrzeniu się jednak zawartości tych periodyków można stwierdzić, że operują populistyczną retoryką, specjalizującą się w uproszczonym, by nie powiedzieć: trywialnym, opisie polskiej emigracji, czyniąc z sensacji i emocji podstawowy środek ekspresji dziennikarskiej, będąc jednocześnie platformą promocji własnych biznesów wydawców (np. „Cooltura” – Sara Int. Ltd, „Goniec Polski” – Sami Swoi, „Tygodnik Polski” – Mleczko Delikatesy). Coraz bardziej przypominają katalogi sprzedażowe.

Jedynym do tej pory pismem, z którym może identyfikować się polska inteligencja na obczyźnie, jest ukazujący się w Londynie od 2006 roku pierwotnie tygodnik, obecnie miesięcznik „Nowy Czas”, bezpłatnie kolportowany w POSK-u i innych polskich miejscach, sklepach oraz skrzynkach na terenie Londynu<sup>63</sup>. Pismo jest prywatną inicjatywą małżeństwa Grzegorza Małkiewicza i Teresy Bazarnik, przed wyjazdem do Londynu związanych z Krakowem. Redaktor naczelny G. Małkiewicz ukończył filozofię na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz zrobił doktorat u prof. L. Kołakowskiego w Oxfordzie. Jego małżonka jest absolwentką kulturoznawstwa na Uniwersytecie Śląskim. W Polsce pracowała jako redaktor wydawnictw teatralnych w Starym Teatrze w Krakowie i Teatrze Cricot2 Tadeusza Kantora. Oboje przez kilka lat współpracowali z redakcją „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”. W 2003 roku G. Małkiewicz został redaktorem naczelnym tej gazety. Podniósł poziom merytoryczny, unowocześnił stronę graficzną, powiększył grono współpracowników, mimo to został zwolniony z niejasnych przyczyn, w atmosferze

<sup>61</sup> Dostęp: <http://www.polskagazeta.ie/PL/about.html>, s. 2 [odczyt: 25 marca 2010].

<sup>62</sup> Dostęp: <http://www.polskagazeta.ie/PL/about.html>, s. 1 [odczyt: 25 marca 2010].

<sup>63</sup> „Nowy Czas. New Time” – bezpłatny tygodnik – 2006-2008; od stycznia 2009 do grudnia 2011 – dwutygodnik; od stycznia 2012 do nadal – miesięcznik/nieregularnik; lipiec, sierpień 2012 – zawieszony; wznowiony w październiku 2012; ukazuje się nadal w Londynie; red. nac. Grzegorz Małkiewicz przy wydatnej współpracy Teresy Bazarnik; wydawca: CZAS Publishers Ltd. Prywatne przedsięwzięcie, które powstało, by ukazywać nowe życie Polonii w Wielkiej Brytanii; pismo opinii polskiej inteligencji w Zjednoczonym Królestwie; artystyczny dodatek „Arteria” – okolicznościowe trzydniówki lub jednodniówki, ukazujące polskie wydarzenia artystyczne, wystawy w Południowo-Wschodnim Londynie; od początku istnienia posiada wydanie sieciowe: [nowoczesny.co.uk](http://nowoczesny.co.uk); również publikacje w języku angielskim. Za: badanie z autopsji od 2006 do kwietnia 2014, kompletne roczniki – w archiwum autorki; wywiad przeprowadzony przez J. Chwastyk-Kowalczyk z T. Bazarnik w Londynie (18 kwietnia 2012).

skandalu. Pozwał wydawcę dziennika do sądu, ale tuż przed rozprawą wypłacono mu polubownie odszkodowanie. Ponieważ wraz z nim – na znak protestu – odeszło kilku dziennikarzy, postanowił założyć własne pismo.

Fundusze na wydawanie pisma początkowo pochodziły z pożyczki bankowej. Tytuł „Nowy Czas” miał oznaczać nowe życie Polonii w Wielkiej Brytanii. Odbiorcą z założenia miał być wykształcony Polak, ze znajomością języka angielskiego, otwarty na dwukulturowość. Teksty w języku wyspiarzy są przeznaczone dla Polaków urodzonych w Wielkiej Brytanii i ich brytyjskich przyjaciół. Redakcja zabiega również o przedstawicieli pokolenia „niezłomnych” oraz o emigrację solidarnościową i pounijną. W chwili obecnej wszyscy wykonują pracę społecznie, ponieważ redakcji nie stać na wypłacanie pensji i regularnych honorariów.

Format „Nowego Czasu” od pierwszego numeru nie zmienił się i wynosi 29 x 38 cm. Od 5 lutego 2008 roku od numeru 5 (70) zmieniono winietę pisma, która jest utrzymana do dnia dzisiejszego. Liczba stron z początkowych 24 urosła do 32. Działa interaktywne e-wydanie tytułu pod adresem: [nowoczes.co.uk](http://nowoczes.co.uk). Nakład pisma wynosił początkowo 10 tys. egzemplarzy, potem stopniowo wzrastał do 15 tys., 17 tys. i 20 tys., by w czasach kryzysu ekonomicznego powrócić do 10 tys. Redaktor naczelny jest przekonany, że polska emigracja potrzebuje prasy, która angażuje się w tworzenie silnej, ambitnej, świadomej swych praw i obowiązków społeczności, dbając przy tym o wysoki poziom merytoryczny publikacji i uczciwość w przekazywaniu informacji. Periodyk jest bogato ilustrowany.

Redakcja nie stworzyła oddzielnej rubryki dla spraw edukacji, jednak od inauguracji pisma do chwili obecnej konsekwentnie poświęca tej tematyce znaczącą uwagę. W „Nowym Czasie” ukazują się ogłoszenia konkursów na kierowników szkół nauczania przedmiotów ojczyistych, najczęściej w Londynie, choćby w Szkole im. T. Kościuszki na Ealingu, do której uczęszcza najwięcej polskich dzieci – obecnie około 600<sup>64</sup>. Opisywane są rozpoczęcia i zakończenia roku szkolnego w polskich szkołach sobotnich – obszerne relacje wzbogacane fotoreportażami z pikników oświatowych tych szkół organizowane w Fawley Court, zanim zostało sprzedane<sup>65</sup>. Podjęto kwestię zwiększającej się liczby polskich uczniów w szkołach brytyjskich systematycznie od 2006 roku<sup>66</sup>. Redakcja próbuje zapobiegać „panoszącemu się instytucjonalnemu rasizmowi”<sup>67</sup>, nagłaśnia sukcesy polskich uczniów<sup>68</sup>, oferuje stałe rubryki nauczania języka angielskiego na swoich łamach. Nowym zjawiskiem, nieobecnym w pismach pokolenia „niezłomnych”, są artykuły ukazujące agresję, przemoc, trudności asymilacyjne wynikające z rasizmu, różnic kulturowych w publicznych szkołach brytyjskich. Nie brak w nich troski o wychowanie młodego

<sup>64</sup> Ogłoszenie w ramce, „Nowy Czas” [dalej: NC] 2006, nr 2 (2), s. 19; nr 3 (3), s. 18.

<sup>65</sup> A, Ryland, *Czas na piknik...*, *Fawley Court inaczej*, NC 2008, nr 25 (90), s. 1, 4.

<sup>66</sup> *Ibidem*.

<sup>67</sup> K. Polis, E. Sobolewska, *Obowiązkowa nauka języka angielskiego*, NC 2007, nr 24 (36), s. 1, 4.

<sup>68</sup> *Czas na rozmowę – Dodałam sił rodzicom*, NC 2006, nr 3 (3), s. 10-11; (es), *Tęgie głowy*, NC 2008, nr 10 (75), s. 1.

polskiego pokolenia na obczyźnie. Pojawiają się pomysły uruchomienia polskich szkół, oferujących brytyjskie programy nauczania wzbogacone o przedmioty ojczyste, z międzynarodową maturą, ponieważ

strach jest posyłać dzieci do państwowych szkół brytyjskich, które są wylęgarnią najgorszych nastolatków. [...] Brytyjska młodzież notorycznie się upija, bije się, ma opinię najgorszej w Europie, [...] przesładuje polskie dzieci. A na prywatne szkoły mało którego Polaka stać<sup>69</sup>.

Redakcja „Nowego Czasu” publikuje doniesienia o obojętności dyrekcji szkół brytyjskich wobec skarg rodziców polskich dzieci, które są w szkole szykanowane<sup>70</sup>. Opiswane są również międzynarodowe grupy wsparcia, które samoczynnie powstają w szkołach, by łatwiej się zaaklimatyzować w środowisku brytyjskim, które nie zawsze jest przychylne obcym<sup>71</sup>.

„Nowy Czas” wiele uwagi poświęca też kwestiom akademickim, dotyczącym ambitnej i pracowitej polskiej młodzieży. Daje praktyczne rady, jak nostryfikować dyplomy<sup>72</sup>. Przytacza dane statystyczne o liczbie studiujących Polaków w Wielkiej Brytanii<sup>73</sup>. Zamieszcza również rankingi brytyjskich uniwersytetów sporządzone przez ekspertów Unii Europejskiej<sup>74</sup>. Niestrudzenie namawia czytelników, by podejmowali studia w Wielkiej Brytanii, prezentując rozmaite uczelnie. Zamieszcza wywiady z polskimi studentami, którzy podkreślają, że studiowanie w brytyjskich uniwersytetach jest przyjemne, bezstresowe, bez egzaminów wstępnych, nakierowane na praktyczne wykorzystanie zdobytej wiedzy<sup>75</sup>. Zaletą jest również pozbywanie się stereotypowego myślenia na temat ludzi różnych ras i kultur.

Periodyk śledzi bieżącą działalność naukową i odczytową PUNO, współpracę z uczelniami w kraju<sup>76</sup>. Nie zapomina o wszelkich rocznicach uczonych związanych z PUNO<sup>77</sup> czy samą instytucją<sup>78</sup>. Redakcja pisma stara się eksponować sukcesy polskich naukowców w Wielkiej Brytanii, jak np. dra Wojciecha Niedźwiedzia, który otrzymał roczne stypendium w wysokości 820 tys. funtów od Association for International Cancer Research na badania nad białaczką u dzieci<sup>79</sup>.

<sup>69</sup> (art.), *Do angielskich strach posyłać. Londyn. Będzie polska szkoła*, NC 2006, nr 11/11, s. 5.

<sup>70</sup> *Dzieci dzieciom*, NC 2008, nr 17 (82), s. 4.

<sup>71</sup> *W grupie różnej*, NC 2007, nr 39 (51), s. 5.

<sup>72</sup> T. Bazarnik, M. Psyk, *Wyciągnąć magistrów zza zmywaków*, NC 2006, nr 5 (5), s. 5.

<sup>73</sup> *Coraz więcej polskich studentów*, NC 2007, nr 13 (25), s. 3.

<sup>74</sup> *Brytyjskie uczelnie w czołówce*, NC 2007, nr 25 (37), s. 7.

<sup>75</sup> P. Hrydziuszko, *Przyjemność studiowania*, NC 2006, nr 6 (6), s. 12-13.

<sup>76</sup> Np.: *Ogłoszenie PUNO*, NC 2009, nr 1 (117), s. 6; A. Junga, *UJ i PUNO w Londynie*, NC 2011, nr 18 (175), s. 7; A. Bugaj, *Wbrew czasoprzeźreni: PUNO i UJ*, NC 2012, nr 5 (182), s. 27; G. Małkiewicz, *Na naukę nigdy nie jest za późno. Polski Ośrodek Naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego w Londynie*, NC 2012, nr 7 (185), s. 3.

<sup>77</sup> Np. W. Mierzejewski, *Szkic do portretu. 5. rocznica śmierci prof. Mieczysława Macieja Paszkiewicza*, NC 2009, nr 19 (135), s. 3.

<sup>78</sup> G. Małkiewicz, *70 lat PUNO*, NC 2009, nr 20 (136), s. 14.

<sup>79</sup> *Stypendium dla polskiego naukowca*, NC 2007, nr 38 (50), s. 5.

Włączanie się redakcji w istotne społeczne przedsięwzięcia *pro publico bono* jest wizytówką periodyku. Dzięki wspólnym wysiłkom Active Citizen Hub, Southwark Council i „Nowego Czasu” 18 kwietnia 2009 roku zorganizowano w Nolias Gallery przy 322 Old Kent Road pierwszy wernisaż prac artystów mieszkających lub pracujących w Southwark, dzielnicy w południowym Londynie, gdzie mieści się też redakcja. Spotkaniu Polaków z tej dzielnicy towarzyszyły występy polskich muzyków i śpiewaków oraz wystawa malarstwa, rzeźby i grafiki<sup>80</sup>. Władze dzielnicy zapłaciły za wynajem galerii oraz sfinansowały przysłowiową lampkę wina i przekąski. Ta interesująca i pożyteczna inicjatywa nazwana ARTerią została przyjęta z wielkim entuzjazmem, o czym świadczy ciągłość i cykliczność imprezy – bowiem w 2014 roku odbyła się już jej 14. edycja. Doczekała się też w piśmie odrębnej wkładki z sylwetkami artystów oraz reprodukcjami ich prac. Pierwszą zorganizowano po to, by „wyciągnąć magistrów zza zmywaków” i pozostałych rodaków pracujących poniżej swoich kwalifikacji<sup>81</sup>. Okazała się tak wielkim sukcesem, iż postanowiono ją kontynuować. Te międzypokoleniowe spotkania artystów zajmujących się różnymi dziedzinami sztuki, prezentujących swoje dokonania twórcze mają również uzmysłowić Brytyjczykom, że nowi przybysze wnoszą niezaprzeczalną wartość do życia miasta. Każda z tych prób włączania się w życie lokalnej społeczności zostaje w „Nowym Czasie” opisana<sup>82</sup>. Niejednorodna przestrzeń plastyczno-muzyczna stała się specyfiką ARTerijnych spotkań. Charakterystyką muzycznej strony ARTerii jest jej wielokulturowość ukazana dzięki zróżnicowanemu repertuarowi, osobowości artystów<sup>83</sup>. Grupa skupiona wokół ARTerii wywodzi się z różnych środowisk. Niektórzy z nich są w Wielkiej Brytanii od wielu lat, inni przyjechali już po przyjęciu Polski do Unii Europejskiej. Z czasem muzycy zaczęli zapraszać na wspólne koncerty swoich przyjaciół z całego świata. Po latach stało się oczywiste, że spotkania te są szansą na lepsze poznanie się, przełamywanie stereotypów na trudnym brytyjskim gruncie.

W 2008 roku redakcja „Nowego Czasu” wszczęła kampanię na temat niedopuszczenia do sprzedaży „jednego z najważniejszych polskich miejsc w Wielkiej

<sup>80</sup> T. Bazarnik, *Chcemy poznać Polaków mieszkających lub pracujących w naszej dzielnicy*, NC 2009, nr 6 (122), s. 3.

<sup>81</sup> T. Bazarnik, M. Psyk, *Wyciągnąć magistrów zza zmywaków...*, s. 5.

<sup>82</sup> T. Bazarnik, *Przyjdź, pokaż, że tu jesteś, włącz się w życie lokalnej społeczności*, NC 2009, nr 7 (123), s. 3; M. Jackiewicz, *Polscy artyści w Southwark*, NC 2009, nr 8 (124), s. 1, 12-13; W. Goczkowski, *Nowy czas potrzebuje nowych miejsc*, NC 2009, nr 8 (124), s. 14; *Szalenie Snobistyczny Bal Artystyczny*, NC 2009, nr 20 (1136), s. 32; W. Fenrych, *ATReria Literacka*, NC 2010, nr 1 (137), s. 19; A. Sławiński, *Balowa ARTeria*, NC 2010, nr 2 (138), s. 16-17; A. Sławiński, *ARTeria Poetycka*, NC 2010, nr 4 (140), s. 13-15; *ARTeria & Nowy Czas*, NC 2010, nr 5 (141), s. 1, 32; *ARTeria na Wielkanoc 2010*, NC 2010, nr 6 (142), s. 1, 4-5; *ARTeria in Borough. Exhibition & live*, NC 2010, nr 10 (146), s. 1, 3-4; *ARTeria & Nowy Czas*, NC 2010, nr 12 (148), s. 1, 4-5; *The Polish Art Festival ARTeria*, NC 2010, nr 12 (148), s. 32; R. Piotrkowska, *Od września do września*, NC 2010, nr 14 (150), s. 3, 18; *ARTeria Andrzejski*, NC 2010, nr 17 (153), s. 9; nr 18 (154), s. 3; *Arteryjne Andrzejski*, NC 2010, nr 19 (155), s. 16-17; *ARTeria. Music. Portrait. Personality*, NC 2011, nr 12 (169), s. 1, 14-16; *ARTeria. Exhibition & Live music*, NC 2011, nr 13 (170), s. 2-3; *ARTeria. Poster exhibition*, NC 2012, nr 5 (182), s. 13-20; *Pokłosie ARTerii. Plakatowa ARTeria*, NC 2012, nr 6 (183), s. 1, 13-16.

<sup>83</sup> R. Piotrkowska, *op. cit.*, s. 3.

Brytanii<sup>84</sup>, czyli Fawley Court w Henley nad Tamizą, niedaleko Londynu. Pomysł sprzedania zawłaszczonej przez księży marianów (którzy jedynie sprawowali nad nią pieczę), „świętyni i serca Polski na wygnaniu, [...] będącego pomnikiem i żyjącą pamięcią, świadectwem naszej tożsamości”<sup>85</sup>, ogłoszony w 2007 roku przez księdza superiora Wojciecha Jasińskiego, uważano za wielką stratę dla wszystkich rodaków, a szczególnie pokolenia emigracji niepodległościowej, która przez 50 lat wspierała utrzymanie ośrodka, poprzez pracę, wolontariat, kwestowanie, darowizny i spadki. Mimo sprzeciwu polskiej społeczności, wyrażonego przede wszystkim w listach do redakcji, księży marianie postanowili jednak zakończyć działalność placówki, która dla Polaków była czymś więcej niż szkołą i muzeum<sup>86</sup>.

Obiekt z kilkudziesięciohektarową działką ostatecznie oo. marianie sprzedali w 2013 roku, ale kampania sprzeciwiająca się tej decyzji, obnażająca nieuczciwość zakonników, prowadzona jest nadal na łamach pisma. „Nowy Czas” skutecznie włączył się także w zablokowanie próby sprzedaży „Ogniska Polskiego” w Londynie<sup>87</sup>.

„Nowy Czas” bez kosztownych badań marketingowych wkroczył w niezagospodarowany dotąd segment prasy elitarniej kulturalno-społecznej, osadzonej w europejskiej rzeczywistości politycznej. Nareszcie funkcjonuje w obiegu pismo, z którym może się identyfikować wykształcony Polak, pracujący i mieszkający na obczyźnie. A co najważniejsze, może temu pismu zaufać. Dlaczego? Bo jest niezależne, co przesądza o jego rzetelności dziennikarskiej. Poprzez swoją działalność pozaredakcyjną ma szansę stać się salonem i orędownikiem kultury wysokiej. Dodatek „ARTeria” jest tego najlepszym dowodem. Periodek eksponuje to, co najbardziej wartościowe w życiu polskiej społeczności w Wielkiej Brytanii, ale nie obawia się tematów trudnych, obnażających patologie życia społecznego, które rodziły się przez lata braku krytyki, przejrzystości i otwartej dyskusji.

Biblioteka Polska w Londynie posiada pełne roczniki omówionych czasopism. Zbiera skrupulatnie także wspomniane pisma katalogowo-sprzedawcze. Niestety wszystkie przenosiny spowodowały trwały ubytek niektórych numerów czasopism pokolenia „niezlomnych” i te straty są nie do odrobienia – jak np. zdekompletowane roczniki wychodzącego w Szkocji „Dziennika Żołnierza”. Biblioteka równie skwapliwie gromadzi dokumenty życia społecznego. Przyszli badacze polskiej diaspory na obczyźnie mają ułatwione zadanie.

<sup>84</sup> *Los Fawley Court nie jest jeszcze przesądzony*, NC 2008, nr 7 (72), s. 1.

<sup>85</sup> M. Skrzypiec, *Fawley Court pod młotek*, NC 2008, nr 13 (78), s. 1, 4.

<sup>86</sup> *listy@nowoczesny.pl*, O. Hulacki, NC 2008, nr 14 (79), s. 2; *listy@nowoczesny.pl*, D. Reutt, NC 2008, nr 20 (85), s. 4; *listy@nowoczesny.pl*, D. Reutt, NC 2008, nr 24 (89), s. 2; *listy@nowoczesny.pl*, D. Reutt, NC 2009, nr 3 (119), s. 2; *listy@nowoczesny.pl*, Z. Mieczkowski, NC 2008, nr 16 (81), s. 3; *listy@nowoczesny.pl*, K. Dulak-Kulej, K. Brzozowski, NC 2008, nr 22 (87), s. 2; *listy@nowoczesny.pl*, R. Lawman, NC 2010, nr 5 (141), s. 2; *Listy do redakcji*, H. Świdorska, NC 2010, nr 6 (142), s. 2; *List do Redakcji*, J. Śniadecki, NC 2012, nr 3 (180), s. 8.

<sup>87</sup> Portal Niezależna.pl z 26 maja 2012, 3 sierpnia 2012; G. Małkiewicz, *Ognisko Nasze to więcej niż klub...*, „Nowy Czas” 2012, nr 5 (182), s. 3-4.

## **The resources of the Polish Library in London – a review of Polish émigré press titles for the Polish *intelligentsia***

### **Summary**

The article addresses the presence of a selection of Polish emigre periodicals published abroad and intended for the *intelligentsia*, mainly in the UK, from the Second World War to the present, through the functioning of the Polish Library in London. The author discusses periodicals edited by experienced journalists before the war, revived in Paris and moved to London, as well as the newly formed newspapers, military magazines, socio-cultural, literary and artistic, and scientific periodicals in the United Kingdom. In addition to magazines established by the “undeterred” generation, the author presents magazines created by the generation of Poles from the EU, emphasizing the role of the influential “Nowy Czas” (“New Time”) formed in London in 2006.

The author analyzes the phases of emergence and development of the Polish Library in London from 1942 to today, along with changes to the profile for the acquisition of collections, and to the objectives, activities and role of this institution in building and integrating the national identity of our compatriots in the United Kingdom.